

Dziś w południe otwarto w Muzeum Narodowym Wystawę Rozbudowy Jubileuszowej UJ

Parterowa sala w głównym gmachu Muzeum Narodowego zapelniona się planszami przytwierdzonymi do aluminiowych stelaży. To Komitet Jubileuszowy 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego zorganizował tutaj Wystawę Rozbudowy Jubileuszowej UJ, której otwarcie dla szerszej publiczności nastąpiło dziś w południe.

Wystawa daje krótki, historyczny przegląd dziejów krakowskiej wszechnicy, po czym tematycznie wybiera o kilka lat w przód, uwzględniając te wszystkie inwestycje, które w związku z jubileuszowym świętem UJ już powstają względnie których budowa rozpocznie się w najbliższym czasie.

10 plansz poświęconych jest więc dziejom UJ od roku 1364 aż po rok 1945. Uniwersytet Jagielloński, Akademia Medyczna (dawny Wydział Lekarski UJ) oraz Wyższa Szkoła Rolnicza (dawny Wydział Rolniczy UJ) w okresie ostatnich 15 lat — to temat ujęty dalszymi 16 planszami, tworzącymi w sumie ciekawy fotograficzny reportaż.

Następnie część trzecia, najobszerniejsza: 69 plansz, wiele projektów, zdjęć modeli i tablic informacyjnych, ukazujących 14 nowych obiektów uniwersyteckich, których budowa została przewidziana uchwałą Rady Ministrów. I wreszcie tablica, na której w formie taśmy filmowej umieszczono zdjęcia z placów budowy obiektów jubileuszowych UJ, przy czym wszystkie te zdjęcia zostały wykonane w dniu 29 grudnia ub. r.

Wystawę, której komisarzem jest dr Andrzej Kopit,

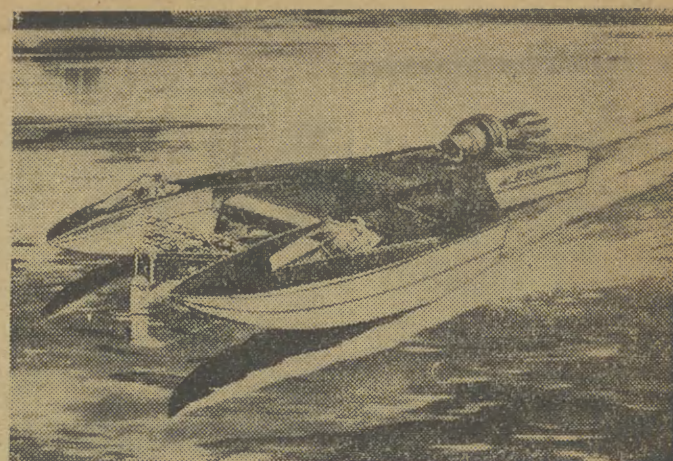
a projektantem — mgr inż. arch. Janusz Ballenstedt będzie otwarta do pierwszych dni przyszłego miesiąca. Warto się z nią zapoznać (!)

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

Rok XVI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 12 (4832)

Kraków, sobota 14, niedziela 15 stycznia 1961



Rysunek modelu nowej łodzi — ślizgacza o napędzie odrzutowym produkcji amerykańskiej. Łódź ta może osiągnąć szybkość do 200 km/godz.
Fot. — CAF

Bunt garnizonu w Thysville wywołał panikę wśród kolonizatorów w Kongo Zwolennicy Lumumby planują ponowne uwolnienie premiera

BELGRAD

Jak donosi z Leopoldville korespondent Agencji Tanjug, sytuacja w obozie wojskowym Thysville jest niejasna. Wiadomości dotyczące sytuacji w tym obozie są sprzeczne.

Tamtejszy garnizon zbuntował się przeciwko przywódcy zdrajców kongijskich — pułkownikowi Mobutu. Premier legalnego rządu Lumumba, więziony w wojskowym obozie w pobliżu Thysville, odzyskał wolność.

13 bm. wieczorem, jeden z wysokich urzędników ONZ oświadczył, że według posiadanych przez niego wiadomości, Mobutu i Kasavubu uda-

ło się opanować bunt żołnierzy w Thysville i osadzić ponownie w areszcie premiera Lumumbę, który przez pewien czas znajdował się na wolności.

Z powodu przerwania połączeń brak jednak ścisłych wiadomości.

Według informacji agencji zachodnich, 13 bm., do obozu tego odległego o około 200 km od Leopoldville, przybyli Mobutu, Kasavubu i Bombo-

Kasavubu chciał spotkać się z Lumumbą. Premier Kongo odmówił jednak prowadzenia z nim jakichkolwiek rozmów. Wczorajsze wydarzenia w Thysville wywołały panikę wśród kolonizatorów przebywających w Leopoldville. Sześć popelczników kłiki Mobutu — Kasavubu w popłochu ucieka do Brazzaville. Pułkownik Mobutu odesłał swoją rodzinę do Belgii.

Jak wynika z doniesień napływających z Kongo, premier Lumumba cieszy się wzrastającą popularnością we wszystkich prowincjach kraju.

Amerykańska agencja prasowa UPI daje następujący obraz aktualnej sytuacji w Kongo:

Prowincje Wschodnie i Kivu znajdują się całkowicie pod wpływem rządu Lumumby-Gizengi. Wojska wierne

W Biegonicach natrafiono na osadę słowiańską

Operatorzy pracujący na koparkach i spychaczach przy budowie fabryki elektrod w Biegonicach raz po raz znajdowali dziwne, nieznanne przedmioty. Były to m. in. ularki naczyń, o niewiadomym przeznaczeniu narzędzia, kości itp. Raz nawet czerpak koparki wydobył całą glinianą urnę ze spalonymi kośćmi, służącą jako grób popielnicowy dawnym ludziom. Znalaziono również grot oszczepu z brązu.

Sprawą niezwykłych znalezisk zainteresowała się Katedra Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Do Biegonic przyjechała dr Cabalska, która zabezpieczyła niezwykle znaleziska. Jak się okazało przy pracach ziemnych natrafiono na osadę słowiańską z okresu wpływów rzymskich. Dokładne ustalenie wieku znalezisk będzie możliwe dopiero po bliższych badaniach.

Masowe zatrucie spirytusem metylowym na Węgrzech

BUDAPESZT

W miejscowości Nyiregyháza na Węgrzech miał miejsce w tych dniach wypadek masowego zatrucia spirytusem metylowym.

Korzystając z tego, iż stojąca na stacji cysterna z trutyczną przeciekała, wielu ludzi połakomiło się na spirytus a następnie piło go. Skutek nierozważnego kroku okazał się tragiczny. 4 osoby zatruty się śmiertelnie, 116 osobom udzielono pierwszej pomocy, z czego 14 osób w stanie ciężkim umieszczono w szpitalu.

Władze wszczęły dochodzenie w tej sprawie.

Silny sztorm wpędził na mieliznę frachtowiec panamski „Locarno”. Statek osiadł na piaszczystym dnie w odległości 50 m od promenady w Rapallo (Włosa Riwiera).

Lumumbie umocniły swe pozycje w północnej Katandze, gdzie stawiają opór wspieranym przez lotnictwo oddziałom Czombego. Prow. Kasai z wyjątkiem „państwa górniczego” grozi również przejściem na stronę Lumumby-Gizengi. Należy się również liczyć z przejściem na tę stronę Prowincji Równikowej.

Mobutu kontroluje w rzeczywistości jedynie prowincję Leopoldville, ale obserwatorzy wypowiadają swoje wątpliwości co do lojalności wobec niego stacjonujących tam jednostek wojskowych.

Agencja Reutera pisze, że do prowincji Leopoldville przybyło wielu oficerów i żołnierzy ze Stanleyville, stolicy Prowincji Wschodniej będącej centralnym ośrodkiem zwolenników Lumumby. Oficerowie i żołnierze ci prowadzą aktywną działalność propagandową na rzecz Lumumby. Agencja Reutera podaje, że zdaniem zwolenników Lumumby część garnizonu Leopoldville opowiada się po stronie prawowitego rządu kongijskiego.

Zwolennicy Lumumby planują przeprowadzenie nowych akcji — jak podaje korespondent Reutera — mających na celu uwolnienie Lumumby.

CZYTELNICI Echa Krakowa BUDUJĄ SZKOŁĘ

P. IRENA OŁĘDZKA zam. Kraków-Kobierzyn 65 wpłaciła na fundusz budowy szkoły Czytelników „Echa” kwotę 200 zł. W imieniu przyszłych uczniów szkoły prosimy przyjąć serdeczne wyrazy wdzięczności.

Do grona indywidualnych uczestników akcji przyłączył się p. IGNACY SMIECH, zam. w Krakowie przy ul. Reymonta 17/178, wpłacając na konto budowy 10 zł. Serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.

P. E. STOSZKO, zam. w Krakowie przy ul. Węglańskiej 8 wpłacił na konto budowy 10 zł. Prosimy przyjąć serdeczne podziękowania.

Serdecznie dziękujemy też p. JERZEMU GŁADYSZOWI zam. w Krakowie przy ul. Reymonta 17, który również zasilili fundusz budowy wpłatą 10 zł.

SAMODZIELNY ODDZIAŁ WYKONYWANIA INWESTYCJI PRZY ZARZĄDZIE LASÓW PAŃSTWOWYCH W KRAKOWIE, Al. Mickiewicza 11 — wytrwały i ofiarny sprzymierzeniec naszej akcji — przekazał na konto budowy kwotę 417 zł, jako składkę pracowników umysłowych za miesiąc listopad i grudzień 1960. Prosimy przyjąć gorące wyrazy wdzięczności.

Równie wytrwale popiera naszą akcję CENTRALNA SZKOŁA SPÓŁDZIELCZOŚCI PRACY W PRUSACH K. KRAKOWA. Pracownicy szkoły wpłacili na fundusz budowy kolejną składkę w wysokości 170 zł 50 gr. Serdecznie dziękujemy i pozdrawiamy.

AKCJA TRWA!
KONTO NOSI NAZWĘ: CZYTELNICI „ECHA KRAKOWA”
BUDUJĄ SZKOŁĘ.
NUMER KONTA: PKO 4-3-609.

Z obrad Rady Bezpieczeństwa

Dziś Rada Bezpieczeństwa kontynuować będzie debatę na temat agresywnych poczynań Belgii wobec Kongo. Przypuszcza się, że na dzisiejszym posiedzeniu sprawozdanie na temat ostatnich wydarzeń w Kongo złoży sekretarz generalny ONZ Dag Hammarskjöld.

Na piątkowym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa delegat USA, Barco, wystąpił w obronie Belgii, natomiast pozostali mówcy poparli projekt rezolucji wniesiony przez Cezjon, Liberię i ZRA domagający się potępienia Belgii w związku z naruszeniem przez nią układu powierniczego, na mocy którego sprawuje administrację nad Ruandą Urundi.

Siła wybuchu równa sile bomby, która eksplodowała nad Hiroszimą!

Wojska brytyjskie demonstrują w NRF rakiety

Z głowicami atomowymi

BONN

Jednostki armii brytyjskiej, Jpodporządkowane dowództwu NATO, przeprowadziły 12 bm. „pomyślną” próbę z pociskiem krótkiego zasięgu „Honest John”. Pocisk wystrzelony został na obszarach puszczy Ljaneburskiej. Rakiety te, produkcji amerykańskiej, mogą być wyposażone w głowice atomowe.

Jak twierdzi Agencja Reutera, jeden z oficerów zakomunikował korespondentom, iż głowica atomowa tej rakiety ma siłę wybuchu „nie mniejszą niż bomba, która eksplodowała nad Hiroszimą. Dowódca pierwszego korpusu brytyjskiej „armii reńskiej” w NRF zakomunikował, iż jednostki korpusu uzbrojone są w rakiety „Honest John” z głowicami atomowymi.

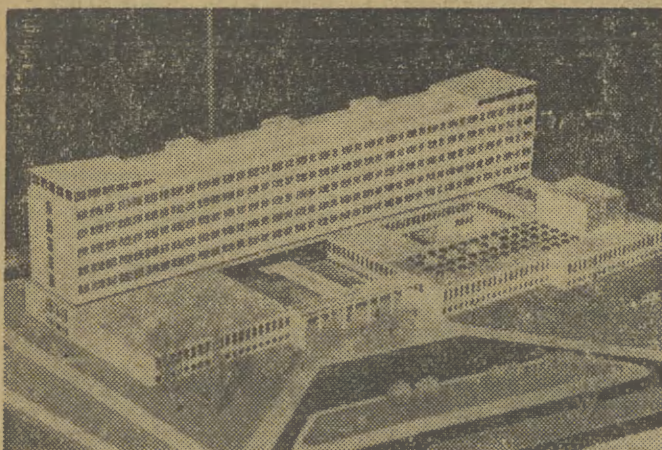
Sytuacja w Belgii

BRUKSELA.

Kierownictwo Belgijskiej Partii Socjalistycznej opublikowało 13 bm. oświadczenie, w którym domaga się rozwiązania parlamentu i rozpisanía wyborów.

13 bm. belgijska Izba Deputowanych większością 115 głosów przeciwko 90 uchwaliła rządowy projekt „planu oszczędności”.

W odpowiedzi na to, szereg związków zawodowych, m. in. socjalistyczny związek kolejarzy, opublikował oświadczenia podkreślające, iż strajk musi być kontynuowany dopóty, dopóki rząd nie zrezygnuje ze swego projektu.



Makleta przyszłego Collegium Physicum et Mathematicum. Impozujący gmach będzie miał kubaturę — 73 tys. metrów sześć.
Fot. J. Lewicki

Dziewczyna „naszpikowana” igłami!

TOKIO

Sensacją stolicy Japonii jest 16-letnia dziewczyna „naszpikowana” igłami. Dziewczyna ta nazwiskiem Harue Watanabe przebywa w jednym z miejscowych szpitali, gdzie lekarze zamierzają usunąć z jej ciała około tuzina igieł.

Watanabe zgłosiła się sama do szpitala oświadczając lekarzom, że wyciągnęła ze swego ciała już 24 igły, które w różnych okresach przebiły się przez skórę od wewnątrz. Skierowano ją na prześwietlenie, które wykazało, że

w ciele Japonki znajduje się jeszcze ponad 10 igieł.

Władze szpitalne przypuszczają, że musiała ona je połknąć przynajmniej 10 lat temu i że w późniejszym okresie igły przebijając sobie drogę wychodziły na zewnątrz ciała.

Lekarze poinformowali, że stan zdrowia Japonki jest dobry i że gdyby nie to, iż sama powiedziała o znajdujących się w jej ciele igłach, nie wiadomo by o tym, gdyż nie odczuwała żadnych dolegliwości.

Gorące źródło gotuje i soli...!

W Chanam Meskutina (Algeria) przyroda urządziła doskonałą... kuchnię, istnieje tam bowiem gorące źródło, przypominające olbrzymi kamienny kocioł!

Wystarczy doń zanurzyć uwieszony na sznurku kawał mięsa — gotuje się błyskawicznie i nawet nie potrzebuje soli. Woda w „kociołku” zawiera sól kuchenną.

Jutro Kraków będzie pod wpływem wyżu. Zachmurzenie duże z przejaśnieniami, w ciągu dnia możliwe słabe opady śniegu lub śniegu z deszczem. Wiatr południowo-zachodni 3—6 m/sek. Temperatura ok. zera st. C. Orientacyjna prognoza na poniedziałek: zachmurzenie umiarkowane.



Echo dnia

Bomby zegarowe w Guantanamo

Admirał O'Donnel z amerykańskiej bazy morskiej w Guantanamo na Kubie, wykazuje ostatnio szczególną troskę o zdrowie dzieci kubańskich. Stwierdziwszy wśród nich rzekomo wzrost zachorowań na malarię, sprowadził na wyspę większą ilość lekarstw przeciw tej chorobie.

Troskliwość admirała byłaby godna uznania, gdyby nie fakt, że malaria została na Kubie zlikwidowana już przed wieloletni i nie zaobserwowano ostatecznie żadnej epidemii.

Lekarstwa przeciw rzekomej malarii przeznaczone są dla załogi bazy w Guantanamo w ramach „pogotowia sanitarnego”, stanowiącego część przygotowań do agresywnych działań przeciwko rządowi kubańskiemu.

Nie tylko bowiem w lekarstwach zaopatrzone są w Guantanamo. Zmagazynowano tam również wielkie ilości broni, zwiększono garnizon do rozmiarów nie notowanych w okresie pokoju. Niedawno odwiedził bazę lotnikowiec „Roosevelt”. Przygotowania wojenne nie ograniczają się zresztą do terytorium Kuby. W Gwatemali, u podnóża Kordylierów zbudowano niedawno w rekordowym tempie ukryte lotnisko, gdzie personel amerykański prowadzi szkolenie specjalnych oddziałów partyzanckich, przystosowanych do „odparcia ataku nieprzyjaciela”.

Wszystko to dzieje się bezpośrednio po zakończeniu debaty Rady Bezpieczeństwa w sprawie Kuby, podczas której szereg państw wystąpiło z konkretnymi wnioskami o podjęcie kroków zmierzających do pokojowego uregulowania stosunków amerykańsko-kubańskich. Jak wiadomo, administracja Eisenhowera nie wyciągnęła z tej debaty żadnych wniosków. Z uporem godnym lepszej sprawy postanowiła wykorzystać ostatnie dni swej kadencji, aby rzucić prezydenta Kennedy'ego podziur, jak się wyraził niedawno amerykański senator Wayne Morse „kilka zegarowych bomb” w postaci nowych prowokacji.

Profesor Hilton z uniwersytetu Stanford powiedział, że dla Ameryki Łacińskiej i Stanów Zjednoczonych nadejdzie czarny dzień, jeżeli świat odkryje przygotowania do agresywnych działań przeciwko Kubie. Przygotowania te zostały już dawno odkryte. Polityce amerykańskiej, mnożenie prowokacyjnych poczyniń może istotnie przynieść wiele „czarnych dni”.

„Fotop” w metro nowojorskim

NOWY JORK

Jeden z tuneli metra nowojorskiego, na skutek uszkodzenia urządzeń kanalizacyjnych został zalany, co wywołało całkowite sparaliżowanie ruchu na tym odcinku.

Poziom wody wynosił ponad 4 metry. Po kilkunastogodzinnej akcji ratowniczej przywrócono częściowo komunikację na zalanym odcinku metra.

Z sali koncertowej

Bajka i baśń w Filharmonii

Gdy w roku 1923 Manuel de Falla (1876-1946), „hiszpański Szymanowski”, — jeden z twórców współczesnej muzyki iberyjskiej — napisał muzykę do teatru marionetek pod nazwą „El Retablo de Maese Pedro” („Kukielki mistrza Piotra”), ta zreczna i zabawna muzyczna opowieść, osnuta na tle epizodu z „Don Kichota”, wpręde obiegła liczne europejskie sceny operowe. Kanwa literacka bardzo wdzięczna dla kompozytora. Nałowna bajeczka kukielkowa o pięknej Melisandrze, dzielnym Gajferosie i okrutnych Maura — szlachetny zapal Don Kichota, duszostaczko swym mie-



Wybrzeża Kuby strzegą liczne baterie dział i maszynowych karabinów przeciwlotniczych. W głębi — panorama Hawany. Fot. — CAF

Plan 5-letni

tematem plenum Rady Ekonomicznej

13 bm. odbyło się pod przewodnictwem prof. dr O. Langego plenarne posiedzenie Rady Ekonomicznej, poświęcone dyskusji nad projektem gospodarczego planu 5-letniego na lata 1961-65.

Rada omówiła ostateczny wariant projektu planu, który przedłożony zostanie w najbliższych dniach do dyskusji rządowi a następnie pod obrady Sejmu.

W Krakowie utworzono sekcję dziennikarzy esperantystów

Przy oddziale krakowskim Polskiego Związku Esperantystów istnieje sekcja lekarzy, pedagogów, architektów itp. Najmłodsza, utworzona w dniu wczorajszym, jest sekcja dziennikarzy. W skład tej sekcji wchodzi zawodowi dziennikarze (znający język esperanto) z prasy krakowskiej, wydawnictw i Polskiego Radia. Dziennikarze — esperantysty wybrali spośród siebie zarząd w następującym składzie: prezesem został red. Zdzisław Wójcikiewicz (Echo Krakowa), wiceprezesem red. Irena Walles-Szczepańska, sekretarzem red. Danuta Jakubiec.

Zgodnie ze statutem PZE, sekcja dziennikarzy m. in. nawiąże kontakt z zagranicznymi stowarzyszeniami i redakcjami w celu wymiany materiałów prasowych. Zakres pracy sekcji będzie bardzo szeroki, gdyż obecnie wychodzi regularnie, ponad 50 czasopism esperanckich, poświęconych sprawom literatury, techniki, turystyki, pedagogiki, medycyny itd. Wiele radiostacji świata nadaje stały program w języku esperanto.

Spółeczeństwo Krakowa wyraża radość z powrotu arrasów wawelskich

We wszystkich dzielnicach Krakowa na terenie zakładów pracy i instytucji zbierają się załogi celem wspólnego wyrażenia radości z powrotu arrasów do kraju. W zebraniach tych biorą udział pracownicy Państwowych Zbiorów Sztuki na Wawelu, aby w krótkiej prelekcji przedstawić dzieje i wartość odzyskanego skarbu. Zebrania takie miały już miejsce m. in. w Studium Nauczycielskim, w Krakowskich Zakładach Farmaceutycznych, w Kablu, DOKP, Wyższej Szkole Pedagogicznej. Dzisiaj o godz. 12.15 zebranie z tej radości odbyło się w dyrekcji Huty im. Lenina.

Na zakończenie zebrania uchwalają rezolucje skierowane do prezesa Rady Ministrów — J. Cyrankiewicza lub ministra kultury — T. Galińskiego.

Założa KZF pisze: „Przekazujemy na ręce Pana Ministra serdeczne podziękowania dla Rządu Rzeczypospolitej za długoletnie owocne starania o powrót arrasów. Cieszymy się, że odbywają one drogę przez ocean bez konieczności ukrywania się przed wrogiem, ale oficjalnie z należytą im troską”.

(bz)

Co słychać?

WIENIEŃ.

Rzecznik kolei austriackich zakomunikował, iż policja prowadzi dochodzenia w związku ze znalezieniem 300 złotych dukatów ukrytych w przedziale „Ekspresu transalpejskiego”.

Wiedeń-Bazylię. Rzecznik powiedział, że dukaty znalezione zostały na jednym z dworców wiedeńskich 7 stycznia przez sprzątaczkę po przyjeździe pociągu z Bazyli.

DELHI.

Znany multimilioner hinduski 67-letni Ram Kirsna Dalmia rozpoczął odświeżanie w miejscowym więzieniu 2-letniej kary. Na dwa lata więzienia Dalmia skazany został za sprzeniewierzenie 28,5 miliona rupii stanowiących własność towarzystwa ubezpieczeniowego, które znajdowało się pod jego kontrolą.

lepiej wykonana i... zrozumiała dla słuchaczy. Dobrze, że mgr St. Haraschin wytlumaczył nam w drukowanym prospekcie koncertowym, na czym polega treść bajeczki — gdyż inaczej nie bardzo wiedzieliśmy, o co tu właściwie chodzi... Lekka pretensja mieć o to możemy do solistów. Sopraniści Włostwa Podhorecka, debiutująca wczoraj jako solistka, na naszej estradzie, ma głos przyjemny w brzmieniu, ale jak na warunki koncertowej sali Filharmonii, zbyt mały wolumin; poza tym bardzo szwankuje jeszcze u młodej śpiewaczki dykcja: prawie nie można było zrozumieć ze śpiewanego przez nią tekstu — a przecież była to „słowna persona”, narratorem, wiążącym całość. Zawiodł również i drugi solista: baryton Włodzisław Lwowiec-Holski (Don Kichot), emisja głosu wydawała nam się wczoraj nieco nosowa i mało dźwięczna — i również dykcja pozostawiała wiele do życzenia. Właściwie zadowolili tu mogli jeden tylko solista — tenor St. Starzyk,

Sesje naukowe poświęcone dorobkowi 12 wielkich twórców-myślicieli

Światowa Rada Pokoju podjęła uchwałę o uczczeniu w br. rocznic 12 wielkich twórców-myślicieli, pisarzy i uczonych różnych narodów. W bież. roku obchodzone będą na całym świecie, a więc również w Polsce, następujące rocznice:

400-setna rocznica urodzin (22. I. 1561 r.) angielskiego filozofa i męża stanu — Franciszka Bacona; setna rocznica śmierci (10. III. 1861 r.) narodowego poety ukraińskiego — Tarasa Szewczenki; 2500 rocznica urodzin greckiego filozofa — Heraklita; 150 rocznica śmierci (21. XI. 1811 r.) niemieckiego poety i dramaturga — Henryka von Kleista; 150 rocznica urodzin (22. X. 1811 r.) węgierskiego kompozytora — Franciszka Liszta; 250 rocznica urodzin (20. XI. 1711 r.) rosyjskiego badacza przyrody — M. W. Lomonosowa; setna rocznica urodzin (10. X. 1861 r.) norweskiego badacza północy — F. Nansena; 400 rocznica urodzin (11. VIII. 1561 r.) koreańskiego poety — Pak In Ro; 150 rocznica urodzin (15. II. 1811 r.) argentyńskiego pisarza Domingo Faustini Sarmiente; 900 rocznica urodzin arabskiego filozofa, lekarza, matematyka i pisarza — Abubaker Ibn Taffa; 450 rocznica urodzin (1511 r.) hiszpańskiego filozofa, lekarza, geografii i matematyka — Miguel Serret y Reves; setna rocznica urodzin (5. V. 1861 r.) hinduskiego poety i filozofa — Rabindranatha Tagora.

W Polsce, w przygotowanych i obchodach poszczególnych rocznic udział wezmą organizacje społeczne, związki twórcze, instytuty nauko-

Ogólnokrajowa narada przedsiębiorstw odzieżowych przemysłu terenowego

Nad utworzeniem tzw. przedsiębiorstwa wiodącego branży krawiecko-kusnierskiej przemysłu terenowego obradowała wczoraj w Krakowie ogólnokrajowa narada dyrektorów przedsiębiorstw odzieżowych. W nadarciu wzięli udział również przedstawiciele Komitetu Drobnej Wytwarzalności, KW PZPR, KKM PZPR, Prezydium WRN i Prez. RN m. Krakowa.

Tzw. przedsiębiorstwo wiodące może być powołane w oparciu o przepisy uchwały nr 195 Rady Ministrów z dnia 9 czerwca 1960 r. o współpracy i koordynacji branżowej. Winno ono powstać celem rozwinięcia wzajemnej współpracy gospodarczej.

Projekt dotyczący zasad organizacyjnych takiego przedsiębiorstwa przedłożyli przedstawiciele terenowego przemysłu odzieżowego z Warszawy. Zgodnie z projektem miałyby się ono m. in. zajmować opracowaniem perspektywicznego planu postępu technicznego, określeniem nakładów na inwestycje, ich lokalizacją, ustaleniem wielkości produkcji i rozpowszechnieniem kierunków mody, rozwojem eksportu, koordynacją zaopatrzenia i zbytu, opracowaniem propozycji cen i stawek za robociznę. Powołano tymczasowe prezydium przedsiębiorstwa wiodącego, które opracuje podstawy jego działania.

(m)

we i uczelnie. Świat naukowy naszego kraju, a więc przede wszystkim PAN i poszczególne uniwersytety, przygotowują szereg sesji poświęconych działalności i dorobkowi życia poszczególnych twórców.

Przed VII Kongresem Stronnictwa Demokratycznego

W Krakowie odbyła się Konferencja Wojewódzka Stronnictwa Demokratycznego, w której uczestniczył sekr. gen. CK SD min. L. Chajni. KW PZPR reprezentował I sekretarz — Lucjan Motyka, a WK ZSL — przew. mgr Fr. Gessing.

W referacie sekretarza WK SD mgr inż. J. Jaworskiego przedstawione zostały aktualne problemy międzynarodowe. Następnie referent omówił problemy gospodarcze województwa ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki wodnej, rozwoju ośrodków prowincjonalnych oraz zagadnienia inteligencji i rzemiosła indywidualnego. Przedstawił też działalność Stronnictwa na naszym terenie.

Dyskusja obracała się wokół zagadnień stworzenia odpowiedniego klimatu kulturalnego i warunków materialnych dla inteligencji pracującej na prowincji. Szereg postulatów wysunięto pod adresem reformy szkolnictwa. W zakresie spraw ekonomicznych konferencja zajęła się problemami drobnej wytwarzalności, spółdzielczości pracy i rzemiosła indywidualnego, zwłaszcza, jeśli chodzi o produkcję eksportową i usługi. W dyskusji zabierał również głos min. Chajni.

Wnioski podjęte na konferencji stanowią będą materiał na lutowy VII Kongres SD w Warszawie.

(Faw)

Projekt CRZZ

Reorganizacja aparatu kontroli społecznej w handlu, gastronomii i usługach

Sytuacja w handlu, gastronomii i usługach była 13 bm. przedmiotem obrad komisji społecznej CRZZ.

Stwierdzono, że działalność komisji do walki ze spekulacją, która zatraciła właściwie charakter społeczny nie przynosi oczekiwanych efektów. Dlatego też komisja zaakceptowała przygotowany przez zespół społeczny CRZZ projekt reorganizacji kontroli społecz-

W sprawie Laosu

Odpowiedź rządu PRL na pismo szefa państwa Kambodży

W związku z niepokojącym rozwojem sytuacji w Laosie, szef państwa Kambodży książe Norodom Sihanouk zwrócił się 1 stycznia br. do Polski, podobnie jak do szeregu zainteresowanych państw z propozycją zwołania konferencji dla ustalenia środków i sposobów przywrócenia pokoju w tym kraju.

Rząd Polski z zadowoleniem powitał inicjatywę księcia N. Sihanouka i na jego pismo udzielił odpowiedzi, w której m. in. czytamy:

„Rząd Polski z zadowoleniem stwierdza zbliżności stanowiska Polski z poglądami wyrażonymi w piśmie Waszej Królewskiej Wysokości. Popieramy w pełni propozycję zwołania konferencji dla ustalenia środków rozwiązania problemu laotańskiego. Polska ze swej strony jako członek Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Laosie wyraża gotowość wzięcia udziału w takiej konferencji”.

Kronika wypadków

● Wczoraj między godz. 21.30 a 23.05 nie kursowały tramwaje na trasach Podgórze. Przyczyną było uszkodzenie sieci elektrycznej na pętli w Płaszowie przez przejeżdżającą koparkę, która pożywała druty. W celu dokonania naprawy musiano wyłączyć prąd również na innych liniach. ● Jak już donosiliśmy, wczoraj przy ul. Grzegorzkiej zdarzył się wypadek drogowy, w którym poniósł śmierć 50-letni Wojciech Berski, zam. przy ul. Semperitowców 14. W toku dochodzeń funkcjonariusze Miejskiej Komendy Ruchu Drogowego MO ustalili, że kierowca samochodu „Star”, należącego do Przedz. Transp. Bud. Przem. w Nowej Hucie 23-letni Aleksander Bondek, rozwinął nadmierną szybkość i stracił panowanie nad kierownicą, wskutek czego ciężarówka najechała na ludzi oczekujących na tramwaj. Ponieważ kierowca tłumaczył się, że za woludzy hamulce w samochodzie, biegli zbadali natychmiast stan hamulców i stwierdzili, że działają one bez zarzutu. Kierowca został zatrzymany, dalsze dochodzenia w toku.

(hs)

nej w handlu, gastronomii i usługach.

Projekt ten przewiduje, że we wszystkich zakładach pracy i instytucjach, rady zakładowe powołują stałe lub dożadne grupy kontrolerów społecznych, które działać będą pod kierownictwem PIH.

Ponadto, projekt przewiduje powoływanie przez wojewódzkie komisje związków zawodowych przy państwowych przedsiębiorstwach handlowych i zakładach żywienia zbiorowego rad społecznej kontroli robotniczej. Mają one być stałym organem kontrolno-doradczym tych przedsiębiorstw.

Projekt ten w najbliższym czasie będzie rozpatrzony przez Prezydium i Komitet Wykonawczy CRZZ.

Zbierowe zatrucie

W Domu Akademickim ASP

W Domu Akademickim ASP przy ul. Dzierżyńskiego 29, zachorował wczoraj nagle 20 osób. Wezwany lekarz Pogotowia stwierdził objawy silnego zatrucia pokarmowego. 4 studentów przewieziono do szpitala, reszcie udzielono pomocy na miejscu.

JERZY PARZYŃSKI

Bożena Zagórska

Dziś jeszcze się nie pali ale jutro może być już za późno

Tym razem sytuacja się odwróciła. To nie plastycy proszą o zajęcie, tylko przemysł gwałtownie poszukuje współpracy z mistrzami formy. Rzecz jasna, że sytuacji tej nie spowodowało jedno czy drugie zarządzenie tylko zwyczajne „być lub nie być” na rynku międzynarodowym. Z czasem to „być lub nie być” fabryki, czy spółdzielni będzie też dotyczyć rynku krajowego — na co my wszyscy konsumenci dóbr wszelakich z utęsknieniem czekamy.

Wiele lat plastycy na próżno przekonywali wszystkich, że oni powinni także mieć swoje miejsce w produkcji, że plastyk zakładowy powinien być zjawiskiem tak samo normalnym, jak doktor czy higienistka w zakładzie, że trzeba umożliwić młodym plastynom naukę i praktykę w projektowaniu form przemysłowych i w ogóle we współpracy z przemysłem lekkim i ciężkim. Wiele lat głos ten był typowym głosem wołającym na puszczy. Bo ostatecznie kto i po co ma się specjalnie uczyć nowego fachu, fachu bez żadnych tradycji w Polsce, jeżeli potem ma osiąść na tzw. lodzie z ceną specjalnością w rękę.

Dopiero teraz szuka się plastyków. Oczywiście najgłębsze przyczyny tego zjawiska mieszczą się w tak niby odległej od sztuki dziedzinie jaką jest państwowy bilans handlowy i cyfry wskazujące na wzrastającą wartość produkcji. Niestety wykształcenie plastycy nie spadną z nieba i teraz trzeba zbierać owoce nieprzewidywanej polityki kształcenia młodych artystów.

Akademie Sztuk Pięknych miały wprowadzić przy wy-

działach architektury wnętrz katedry plastyki przemysłowej, którą to specjalność ukończyło nawet kilkunastu studentów, ale wszystko to funkcjonowało raczej na zasadzie prywatnej zasługi rektorów i kierowników katedr niż rzeczywistej społecznej potrzeby. W Czechosłowacji studia tej specjalności trwały bite pięć lat, w Moskwie i Leningradzie działają specjalne instytuty, na Zachodzie kilkuletnie szkoły wyższe, a wszystko to ma za sobą parę lat tradycji, znakomitych fachowców, jako profesorów i wszechstronne wyposażenie w pomoce naukowe i co najważniejsze — rację bytu ponieważ plastyk i przemysł stanowią już trwale małżeństwo.

U nas natomiast dopiero zaczyna się niewinny flirt i na szczęście już obustronny, już przemysł reaguje na załoty sztuki. To oznacza, że rozbrzmiewa ostatni dzwonek na jakieś rozsądne ustawienie sprawy kształcenia plastyków dla przemysłu w skali ogólnopolskiej. Jeżeli Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego wraz z Ministerstwem Kultury nie wezmą się do tego — za dwa lata leżymy na dopiero co zdobytych rynkach zagranicznych, a nasi plastycy oddając się z konieczności wzniosłościom sztuki nieużytkowej żyją tylko recenzjami z wystaw.

Po wykształceniu przyjdzie kolej na zatrudnienie. Tu dopiero zaczyna się gąszcz problemów. Współpraca taka, nie ma precedensu, plastycy nie potrafią myśleć technicznie, inżynierowie — plastycznie. A wzajemne przedstawienie myślenia jest pierwszym warunkiem powodzenia całej imprezy. W praktyce oznaczało-

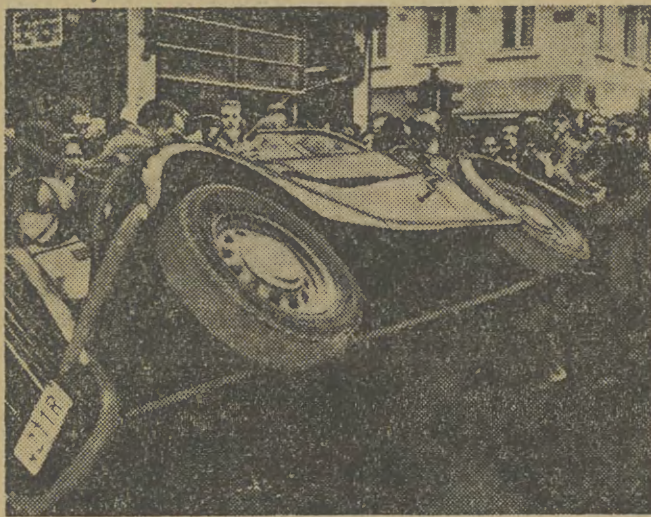
by to, że konstruktor nie potrafi zaprojektować maszyny nie widząc roli dla plastyka, a plastyk wie o co chodzi konstruktorowi i nie wymaga od niego żadnych „koncesji” na rzecz wizji plastycznej. Tak to pięknie ma wyglądać w teorii.

A praktyka? Wyobraźmy sobie, że wszystkie większe zakłady pracy postanowiły pewnego dnia zatrudnić u siebie plastyka. Jak to przeprowadzić? Każdy urzędnik powie: wziąć gościa na etat i niech robi. Tu właśnie kryje się jedno z licznych niebezpieczeństw. Forma etatu nie ma najmniejszego sensu, jeżeli plastyk ma wnieść coś nowego do produkcji musi się uczyć i praktykować. Poza tym są okresy, kiedy się pracuje po osiemnaście godzin na dobę, a są okresy, kiedy można spokojnie czytać sobie zagraniczne czasopisma na ten temat.

Ile może być wart projekt obudowy np. maszyny do szycia? Na pewno więcej niż mo-

del nocej koszuli, ale ile? Na pewno praca artysty, dzięki której jakaś maszyna gładko pójdzie na eksport, jest warta więcej niż praca bez znaczenia dla handlu. Więcej, ale ile? Kto ma ustalić? Przecież nie jeden projekt obudowy maszyny zajmuje jakieś 2-3 miesiące czasu, potem trzeba zrobić model w skali, komplet zdjęć, rysunki wyjaśniające konstrukcję obudowy, opis techniczny, projekt kolorystyczny, wreszcie trzeba sprawować nadzór nad wykonaniem prototypu i nadzór w miejscu ustawienia maszyny np. na Targach Poznańskich. Jak więc przeliczyć na złotówki czas, talent i umiejętność artysty? Ostatecznie za 1000 zł miesięcznie i obowiązek oddadki 8 godzin przy biurku, nikt nie pójdzie do przemysłu, zwłaszcza, że praca tego rodzaju wymaga nieustannego doszkalania się. A nawet o zgrozo! — wyjazdów za granicę za państwowe, lub za-

(Dokończenie na str. 4)



Niektóre dzielnice stolicy wyglądają jak wymarłe. Strajkujący spowodowali przerwanie komunikacji miejskiej. Wszelkie usiłowania ze strony łamistrajków nie dają rezultatów. Samochód, który wjechał między maszerujących w pochodzie, został natychmiast wywrócony. Płyty chodnikowe i kostki bruku służą za broń demonstrantów.

Z notatnika optymisty

Zwycięstwo nad jednym papierkiem

Kto z nas nie narzeka na biurokrację, na morze papierków, w których wprost toniemy? A to zaświadczenie z administracji domu, a to zaświadczenie z komitetu blokowego. Raz zaświadczenie z zakładu pracy, innym razem dla zakładu pracy. Kiedy indziej — trzy dokumenty naraz.

No cóż... Ten, kto ma zdrowe nogi i nerwy, kto ma czas i cierpliwość — zdobywa w końcu potrzebny mu do załatwienia jakiejś sprawy plik wymaganych przez urząd załączników, choć nieraz przy tym zgrzyta zębami. W znacznie gorszej sytuacji znajdują się ludzie starzy, zniedołężniali, którym w regularnych odstępach czasu, każe się wypełniać drobnymi drukami zapisane ankiety, co pół roku zadając te same pytania: jak się petent nazywa, gdzie mieszka, co robi i tak dalej i tak dalej — wszystko po to, aby Zakład Ubezpieczeń Społecznych mógł uzyskać odpowiedź na pytanie czy... 70 lub 80-letni starszek nie podjął dodatkowej pracy!

Ale oto na początku 1961 r. notuję pierwsze zwycięstwo zdrowego rozsądku nad biurokratyczną rutyną, zwycięstwo nad jednym papierkiem.

Już w tym roku nie będą odpowiadali na ankietę ZUS renciści urodzeni w 1890 r. lub wcześniej pobierający rentę z tytułu własnej pracy oraz renciści urodzeni w 1895 r. lub wcześniej, pobierający rentę rodzinną (o ile tę rentę pobiera jedna osoba).

Niewielkie to wprawdzie zwycięstwo, bo tylko nad jednym papierkiem, ale jednak... Może poprowadzi nas do następnych... (zg)



Mimo iż policja ściśle przestrzega, by na ulicach Brukseli nie grupowało się więcej niż 5 osób (tak głoszą oficjalne nakazy), robotnicy nieprzerwanie organizują wiece publiczne i protestacyjne pochody. Wtedy już policjanci wolą trzymać się z daleka. Jeden z nich nieopatrznie wtargnął między strajkujących i... musiał gwałtownie szukać schronienia w najbliższej bramie. Posypał się nim grad kamieni.

Strajk w Belgii trwa już przeszło trzy tygodnie

Każdy dzień strajku kosztuje Belgię 3 miliony dolarów. Premier Eyskens oświadczył, że połowa zakładów przemysłowych w kraju przerwała pracę. Nie słabnie wrogi stosunek robotników do kompro-

misu z rządem. Nie chcą arbitrażu króla. Młodą królową powitali ostatnio transparentami z napisem „Vive la Republique!” — Niech żyje Republika!



Stołeczne autobusy nie kursują. Próby przełamania akcji strajkowej i na tym odcinku kończą się niepowodzeniem. Ten autobus — wbrew ostrzeżeniom — pojawił się na swej zwykłej trasie. W odpowiedzi wybito wszystkie szyby w wozie.



Szereg obiektów znajduje się pod stałą ochroną żandarmerii. Według ostatnich relacji rząd ściga do pomocy belgijskie oddziały wojskowe, stacjonujące w NRF. Na fot. blura „Sabeny” w Brukseli. Konna policja strzeże gmachu w dzień i w nocy.

Kartki z kalendarza

Zamiast wydawać na złe reklamy
fundusz zakładowy stale powiększamy

I znów słynne powiedzenie pewnego starego górala o tym, że „myśl je pikna, ale forma dziwna” znakomicie określa sytuację. O co chodzi? O broszurę reklamową, wydaną przez krakowski PDT. W zasadzie „myśl je pikna”, jako że bardzo odczuwamy niedostatek reklamy i wreszcie ktoś przypomniał sobie o starym, dobrym zwyczaju wydawania i rozdawania druków reklamowych. Nam klientom jest naprawdę bardzo przyjemnie, że PDT zachęca nas do kupowania w swoim gmachu, składa życzenia noworoczne itd.

Niestety — realizacja dobrego pomysłu okazała się niewypałem. Po pierwsze: broszura została wydrukowana na bardzo złym papierze, co od razu stwarza wrażenie lichoty i tandety. Z winy papieru druk jest rozmazany a zdjęcia — niewyraźne. Po drugie: układ graficzny właściwie nie istnieje. Ręka i oko plastyka w tym wypadku nie miały nic do roboty, a przecież dobra reklama jest takim samym tworem sztuki użytkowej, jak obraz, dziełem sztuki nieużytkowej. Po trzecie: w tekst, oparty zresztą na dość nieprzemysłowych chwytach — wkomponowane są pseudowcipowe utwory rymowane. Aby nie być gołosłownym (jeśli chodzi o nieprzemysłowe chwytach): broszura reklamuje kosztowne wzorzyste dywany, określając eufemistycznie

„wzory tradycyjne” jako zawsze modne i eleganckie. Nieprawda! Dziś modne i eleganckie są dywany gładkie, lub ozdobione geometrycznym, abstrakcyjnym wzorem.

Jeżeli chodzi o utwory rymowane zarówno pod względem treści jak i formy, to wywołują one u czytającego lekki dreszczyk przerażenia. Dlaczego ORS jest lepszy od Cadillaca i Dianys Dors? Co ma zacząć instytucja, udzielająca kredytu do super-wozu i sex-bomby? Jeszcze, gdyby można było oba te „drobniaki” nabyć na raty za pośrednictwem ORS-u — powiązanie to byłoby zrozumiałe. Ale tak! Po dejrzeniu, że Dors to po prostu najlepszy rytm do ORS. Bezinteresownie dostarczymy kilku innych: mors, tors, gors.

Wywód historyczny na temat kłesk Hannibala, Turków, Popiela i Krzyżaków, co to ich los pokarał, bo nie kupowali w Pedecie, został napisany językiem zrozumiałym tylko dla sfer zbliżonych do chuliganerii, a w sumie stanowi nieudolną kopię słynnych amerykańskich reklam, w których występują postacie znane w biblii i historii.

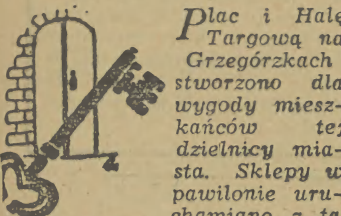
A w przyszłości, jeżeli nie można dostać dobrego papieru i nie ma funduszu na grafikę — poprosimy o skromny, rzeczowy, bezpretensjonalny informator. (z)



Sobota	Niedziela
14	15
stycznia	
Feliksa	Makarego

IDAC ULICAMI KRAKOWA

Za późno i za wcześnie



Plac i Halę Targową na Grzegórkach stworzono dla wygody mieszkańców tej dzielnicy miasta. Sklepy w pawilonie uruchamiano z tą samą chyba myślą. Jak więc wytłumaczyć sobie fakt, że sklepy (m. in. nr 73 MHD z pasmanterią), które winny być uruchomione już o godzinie 10, jeszcze o 10.45 są zamknięte? Działo się to np. 11 stycznia, ale sądząc po opinii przechodniów nie był to wypadek odcosobniony.

W związku z tym należałoby wzmożnić kontrolę otwarcia i zamknięcia sklepów w pawilonie. A poza tym — czy rzeczywiście słuszne jest, aby sklepy w sąsiedztwie Hali Targowej, gdzie najczęściej dokonuje się zakupów we wczesnych godzinach rannych, otwierane były dopiero o godzinie 10-tej? Podobnie niesłuszne jest zamykanie stoiska mięsnego już o godz. 15. (mar)

Konkurs na projekt PDT w Podgórzu nie rozstrzygnięty

Przed kilku dniami zamieściliśmy w „Echu” informację o tym, że w najbliższym czasie nastąpi rozstrzygnięcie konkursu zamkniętego na projekt Powszechnego Domu Towarowego w Podgórzu. Do konkursu zgłosiło się 3 zespoły architektoniczne, a mianowicie: Krakowskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego, „Miastoprojekt”

oraz Miejskiego Biura Studiów i Projektów Budownictwa.

Wczoraj jury konkursu ogłosiło „wyrok”. Żaden ze zgłoszonych projektów nie będzie realizowany, gdyż w stosunku do każdego z nich wysunięto szereg zastrzeżeń. Zarząd Krakowskiego Oddziału SARP ogłosił wkrótce po raz drugi konkurs zamknięty na projekt PDT. Oprócz dotychczasowych uczestników konkursu — weźmie w nim również najprawdopodobniej udział Biuro Projektów i Studiów Ministerstwa Handlu Wewnętrznego w Warszawie.

(1)

W związku z 16 rocznicą oswobodzenia Krakowa spod okupacji niemieckiej, Prez. RN w m. Krakowie zarządza w dniach od 16 do 18 stycznia dekorację budynków, położonych na terenie miasta, flagami o barwach narodowych, robotniczych i miejskich oraz dekorację wystaw sklepowych emblematami państwowymi i okolicznościowymi.

Dopilnowanie wykonania powyższego zarządzenia spoczywa na kierownikach przedsiębiorstw, zakładów i instytucji oraz administratorów budynków mieszkalnych.

Dlaczego...

...w zainstalowanym niedawno automacie telefonicznym przy ul. Grzegorzkiej (przed przejazdem kolejowym) zapomnieliśmy o oświetleniu? W takich warunkach nakreślenie właściwego numeru wieczorem staje się nie lada problemem! (mar)

25-lecie rymarzy

Spółdzielnia Rymarsko-Siodlarska „Przyszłość” w Krakowie rozpoczęła swą działalność w 1936 roku. Jej założycielami byli fachowcy pozabawieni stałej pracy w zawodzie. Działalność spółdzielni przed 1939 rokiem natrafiała jednak na poważne trudności, wyrażające się w braku odpowiednich maszyn i urządzeń, a przede wszystkim — surowca i zamówień.

Lata przełomowe dla spółdzielni przypadają na okres

NOWE NUMERY TELEFONÓW POGOTOWIA RATUNKOWEGO W KRAKOWIE

Dzisiaj w nocy o godz. 0 zmienione zostaną numery telefonów Pogotowia Ratunkowego w Krakowie. I tak zmianie ulegną:

Nr 222-22 na 366-66
Nr 211-12 na 377-77
Nr 508-85 na 370-70
Nr 207-64 na 378-88
Nr 222-20 na 379-20
Numer alarmowy stacji Pogotowia Ratunkowego w Krakowie 09 i podstacji w Podgórzu — 225-55 — pozostają bez zmian.

BBAS O CZYSTOŚĆ SWEGO MIASTA!

»Dzieje cywilizacji w Polsce«

W latach 1893 i 1899 Jan Matejko namalował dwaście obrazów, przedstawiających Dzieje cywilizacji w Polsce. Artysta nazwał je szkicami, ponieważ prawdopodobnie miał zamiar namalowania ich później w dużym formacie.

Nowe wystawy

W niedzielę w salach krakowskiego Pałacu Sztuki otwarta zostanie o godz. 12 wystawa grafików toruńskich i malarstwa dwóch artystów krakowskich, M. Wątorów i J. Wątorów. Wystawę otworzą: A. Z. Zebrowska — najnowsze prace.

W tym samym dniu o godz. 11 w salach wystawowych Domu Plastyków przy ul. Łobzowskiej odbędzie się otwarcie wystawy malarstwa Teresy Świeżanki — Kłamek.

powojenny. W spółdzielni przystąpiono do reorganizacji i modernizacji, do powiększenia i poszerzenia asortymentu produkcji, rozpoczęto eksport.

W roku jubileuszowym „Przyszłość” zatrudnia 194 pracowników, w tym 99 kobiet, udzieliła spółdzielni wnoszą do 341 tys. zł, a roczny obrót wynosi 29 mln zł. Produkcja spółdzielni znana jest również zagranicą, zwłaszcza w ZSRR, gdzie wysłała się trzykrotnie więcej plecaków turystycznych oraz artykułów galanterii skórzanej.

Uroczystość 25-lecia Spółdzielni Wytwórni Rymarsko-Siodlarskiej „Przyszłość” odbędzie się dziś w Teatrze im. Słowackiego. (m)

Notatnik krakowski

* W Klubie TSKŻ przy ul. Sławowskiej 30 odbędzie się dziś tj. w sobotę o godz. 17.30 walna konferencja sprawozdawczo-wyborcza członków TSKŻ.

* Koło Filmowo-Teatralne Polonistów UJ zaprasza na pokaz wybitnego filmu Bergmana „Słódka pieczęć”. Pokaz odbędzie się w niedzielę w kinie „Rotunda” o godz. 11.

* Klub pod Jaszczurami urządza 15 stycznia o godz. 12 poranek poezji, bajek i muzyki środkowej.

* W Operze Moniuszki „Halka”, wystąpi gościnnie w partii dyktora o godz. 19.15 tenor Opery w Warszawie Jerzy Orłowski. Znany artysta śpiewać będzie partię Jontka.

* „Kwestia dobrego startu” (zagadnienie gospodarcze) o tytuł odczytu B. Gutkowskiego w poniedziałek o godz. 18.15 w KDK.

* Pol. Tow. Geologiczne ul. św. Anny 8 w poniedziałek 16 bm. o g. 18 odczyt pt. „Tektonika zachodniej części tzw. Siodła Głównego karbonu górnośląskiego i jego stosunek do sfałdowań południowych”. Prelegentami będą: prof. dr S. Stopa, mgr inż. M. Domagała, mgr inż. K. Matł.

* Oddział Krakowski Tow. Literackiego im. A. Mickiewicza przy ul. Gołębiej 20 urządza odczyt prof. dr L. Płoszewskiego pt. „Śladami Wyspiańskiego w Francji”. Odczyt odbędzie się 16 bm. o godz. 18 przy ul. Gołębiej 20. Po odczycie wybór nowego zarządu.

E. LEPKOWSKI

Pracownicy Fabryki »Armatur« honorowymi krwiodawcami.

Szeregi krakowskich honorowych krwiodawców powiększyli się w tym roku o 37 pracowników — zarówno fizycznych jak i umysłowych — zatrudnionych w Fabryce „Armatur”.

W tym roku Zarząd Oddz. Miejski PCK podjął dalsze starania o zwerbowanie jak największej ilości honorowych krwiodawców. Krew dla lecznictwa zamkniętego jest nadal sprawą pierwszorzędnej wagi. Według obliczeń Wojewódzkiej Stacji Krwiodawstwa, honorowi i rodzinni dawcy krwi w Krakowie i w województwie powinni oddać w tym roku 4,5 do 5,5 tys. litrów krwi.

Teatr Rapsodyczny wystawia od 17 grudnia „Szopkę Krakowską” w reżyserii M. Kotlarczyka i scenografii J. Jeleńskiego. Teksty różnych autorów. Na naszym zjeździe od lewej: I. Wollen jako Psyche i M. Święcicki — Piłkarz. Fot. W. Plewiński



Zmiany asortymentu towarów

Likwidacja „Galluxu” stała się już faktem dokonany i pociągnęła za sobą zmiany organizacyjne w kilku dystryktach Miejskiego Handlu Detalicznego a także i w asortymencie towarów, sprzedawanych w niektórych sklepach. Dla przykładu:

Dawny sklep „Galluxu” z obuwiem w Sukiennicach należy już obecnie do MHD Art. Skórzanymi i Komis. W skle-

pie tym w dalszym ciągu będą sprzedawane buty, w dużej części pochodzenia zagranicznego, ale równocześnie zostanie w nim uruchomione stoisko z galanterią skózaną i z tworzyw sztucznych.

W sklepie z pasmanterią i galanterią skózaną w Sukiennicach — galanterię skózaną zastąpi galanteria tekstylna, więc szale, chusteczki itp.

Przy ul. Daszyńskiego 19 mieści się sklep z artykułami tekstylnymi i z galanterią. Ponieważ placówkę tę przejęło nowo utworzone przedsiębiorstwo MHD Galanteria Odzieżowa i Pasmanteria, przeto w niej, bawelna i jedwabie zostały z tego sklepu przeniesione do innej placówki handlowej, by opróżnić miejsce dla pasmanterii i galanterii odzieżowej.

Z początkiem tego tygodnia dawny sklep „Galluxu” przy ul. Długiej zostanie — po chwilowej przerwie w sprzedaży — otwarty jako sklep preselekcyjny z gotową odzieżą damską i męską. (1)

Szkolenie personelu obsługi rakiet doświadczalnych

Aeroklub Krakowski — koło lotnicze techniki rakietowej organizuje trzymiesięczne szkolenie personelu obsługi rakiet doświadczalnych w dwóch specjalnościach: obsługa naziemna rakiet i pomiary. Warunki przyjęcia: ukończony 18 rok życia i przygotowanie w zakresie szkoły średniej. Zgłoszenia przyjmuje Aeroklub przy ul. Zwierzynieckiej 26 I. p. w dniach 16, 17, 18, 19 i 23 stycznia w godz. od 18 do 20. Ponadto w dniu 18. I. w godz. od 10 do 12.

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry

NA SOBOTĘ:
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Łowcy głów”. KLUB ZZK — nieczynny. MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Śmierć komiwojżera”. KAMERALNY 19.15 „Rosmersholm”. ROZMAITOŚCI 15 „Czerwony Kapturek” (przedst. zamkn.). 19.15 „Pulapka na myszy”. LUDOWY 19.15 „Dziękuję ci, Pławy”. RAPSO- DYCZNY 19.15 „Szopka krakowska”. MUZYCZNY 19.15 „Kraina Uśmiechu”. GROTESKA 18 „Byczek Fernando”. TEATR 36 — 17 „Zejście aktora”. KOLEJARZA 20.15 „Sobodny wiatr” (zamkn. przedst. jubileuszowe). JAMA MI- CHALIKOWA 22 „A to ci historia”. DOM PLASTYKÓW (Łob- zowska 3) 20.15 Teatr 13 Rzędów z Opola „Siakuntala”. KRZYSZ- TOFORY 21.00 „W małym domku” — premiera.

NA NIEDZIELĘ:
SŁOWACKIEGO 14 „Verbum nobile”. „Pajace”. 19.15 „Królowa przedmieścia”. KLUB ZZK 19.15 „Łowcy głów”. MODRZEJEWSKIEJ 15 „Śmierć komiwojżera”. 19.15 „Gdzie diabeł nie może”. KAMERALNY 16 „Rosmersholm”. 19.15 „Apelacja Villona”. ROZMAITOŚCI 11 „Czerwony Kapturek” (przedst. zamkn.). 15.30 „Miłość czuwa”. 19.30 „Pulapka na myszy”. LUDOWY 11 „Trzy pary pantofelków”. 16 „Myszy i ludzie”. 19 „Kobieta w trudnej sytuacji”. RAPSO DYCZNY 19.15 „Szopka krakowska”. GROTESKA 11 „Byczek Fernando” (przedst. zamkn.). TEATR 36 — 20.15 „Zejście aktora”. KOLEJARZA 15.19 „Sobodny wiatr”. JAMA MI- CHALIKOWA 22 „A to ci historia”. DOM PLASTYKÓW (Łob- zowska 3) 20.15 Teatr 13 Rzędów z Opola „Siakuntala”. KLUB POD JASZCZURAMI 16.00 „Misterium Buffo”. KRZYSZTOFORY 21.00 „W małym domku”.

Kina

NA SOBOTĘ:
UCIECHA godz. 15.45, 18, 20.30 „Paryski włóczęga” (fr.-wl.). — WANDA 15.45, 18, 20.15 „Szkłana góra” (pol.). SZUKA 15.45, 18, 20.15 „Niewinni” (czarodziej) (pol.). WOLNOSC 15.45, 18, 20.30 „Zona modna” (USA). WARSZA- WA 16, 19.30 „Krzyżacy” (pol.). ML. GWARDIA (Lubicz 15) 15.15, 17.30, 20 „Dziewczyna z prowincji” (USA). WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Szatan z VII klasy” (pol.). KRAKUS (al. Krasieńskiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Pulapka” (fr.). ISKIERKA (Zy- wiecka 44) 17.30, 19.45 „Przez zle- ną granicę” (CSRS). ZUCH (Krowoderska 8) 15, 17, 19 „Wice- hradia de Bragelonne” (fr.-wl.). MELODIA (Zwierzyniecka 1) 15.45, 18, 20.15 „Czarny Orzeusz”. KLEPARZ (Lubelska 27) 16, 18, 20 „Kawaler króla je- gomości” (jug. fr. wl.). WISLA (Gazowa 21) 16, 18, 20 „Nikt nie woła” (pol.). — MINIATURA (Franciszkańska 1) 15.45, 18, 20.15 „Kajuta detektyw”. 17 „Olimpiada 1960” — telekonkurs dla młodzieży. 18.30 „Podróż zli- mowa” Fr. Schuberta. 19.30 Dziennik. 20.05 „Pegaz”. 20.40 „Róża dla pani Charrington” film (USA). — 22.15 Wiadomości. 22.20 „Mieszanka muzyczna”.

NA NIEDZIELĘ:
Godz. 12 Sprawozd. sport. 14 „W krainie Disney’a” film. 15 „Niedzielną biesiadą”. 16.30 „Tea- tryk w koszu” — dla dzieci. 17 Międzynar. Turniej Koszykówki w W-wie. 18.15 „Koncert radzieckich piosenek”. 19.15 Dziennik. 20 Film „trójkometraż. 20.15 „Dwadzieścia pytań” teleturniej. 21.05 „SOS” film fr.

NA NIEDZIELĘ:
CHIRURG: Intern. Trynitarska 11. NEUROLOG: Botaniczna 3. OKULIST: Kopernika 38. GRUZ- LICZY dla kobiet: Wola Just., dla mężczyzn: Prądnicka 8-7. POGOT. MILIC. tel. 0-7. STRAZ POZ. tel. 0-8 POGOT. RATUNK. tel. 0-9. POGOT. RATUNK. POD- GÓRZE tel. 225-55. NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11. POGOT. RATUNK. tel. 422-22. STRAZ POŻARNA tel. 433-23.

NA NIEDZIELĘ:
CHIRURG: Kopernika 40. IN- TERN: Kopernika 15. — Pozostałe dyżury jak w sobotę.

Telewizja

NA SOBOTĘ:
Godz. 16.40 „Kajuta detektyw”. 17 „Olimpiada 1960” — telekonkurs dla młodzieży. 18.30 „Podróż zli- mowa” Fr. Schuberta. 19.30 Dziennik. 20.05 „Pegaz”. 20.40 „Róża dla pani Charrington” film (USA). — 22.15 Wiadomości. 22.20 „Mieszanka muzyczna”.

NA NIEDZIELĘ:
Godz. 12 Sprawozd. sport. 14 „W krainie Disney’a” film. 15 „Niedzielną biesiadą”. 16.30 „Tea- tryk w koszu” — dla dzieci. 17 Międzynar. Turniej Koszykówki w W-wie. 18.15 „Koncert radzieckich piosenek”. 19.15 Dziennik. 20 Film „trójkometraż. 20.15 „Dwadzieścia pytań” teleturniej. 21.05 „SOS” film fr.

Wystawy — Muzea

MUZEUM ETNOGRAFICZNE (pl. Wolnica) 9-15. HISTORYCZNE (św. Jana 12) 10-14 „Zbiory z dzie- jów Krakowa”. SUKIENNIC 10-16 „Galeria malarstwa polsk. w XVIII i XIX”. ODDZ. SZO- LAYSKICH (pl. Szczepański 9) 10-16 „Malarstwo polskie i rzeźba od X. do XVIII”. ODDZ. CZARTORYSKICH (Piłkarska 15) 10-16 „Galeria malarstwa obcego, rzem. artyst. pamiątek pałuskich, zbrojownia”. DOM MATEJKI (Floriańska 41) 10-16.

Dyżury

NA SOBOTĘ:
CHIRURG: Intern. Trynitarska 11. NEUROLOG: Botaniczna 3. OKULIST: Kopernika 38. GRUZ- LICZY dla kobiet: Wola Just., dla mężczyzn: Prądnicka 8-7. POGOT. MILIC. tel. 0-7. STRAZ POZ. tel. 0-8 POGOT. RATUNK. tel. 0-9. POGOT. RATUNK. POD- GÓRZE tel. 225-55. NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11. POGOT. RATUNK. tel. 422-22. STRAZ POŻARNA tel. 433-23.

NA NIEDZIELĘ:
CHIRURG: Kopernika 40. IN- TERN: Kopernika 15. — Pozostałe dyżury jak w sobotę.

Apłoki

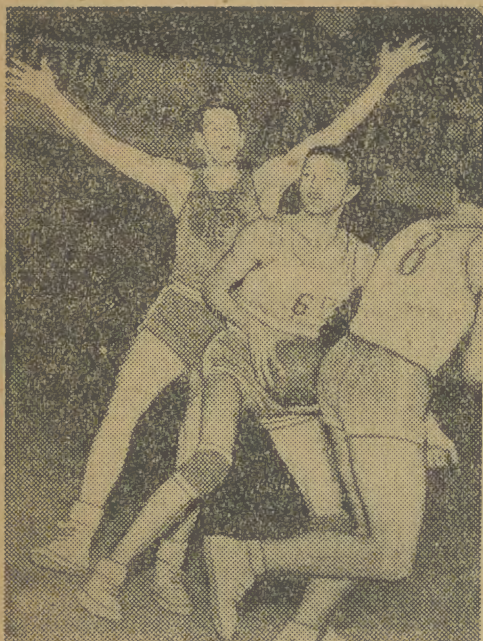
Rynek Gł. 42, Rakowicka 12, Retoryka 1. Boh. Stalingradu 77, Pl. Wolności 7, Rynek Podg. 9, Meta- lowców 1. Nowa Huta: Rutkow- skiego 2.

Radio

NA SOBOTĘ:
18.50 Fel. M. Jorsta. 19.00 Wiado- mości. 19.05 Muzyka rozrywkowa. 19.30 Koncert symf. (w przerwie „Z kraju i ze świata”). 21.30 „Ma- tyśiakowie”. 22.00 Muzyka tan. — 23.50 Wiadomości. 24.00 Muzyka.

NA NIEDZIELĘ:
8.00 „Karnawał przystanków” — fel. 8.10 Aud. regionalna. 8.30 Wiado- mości. 8.45 „Radioproblemy”. — 9.00 Tocały organowe. 9.20 Nad kartami poetów. 9.45 „Afryka mó- wi”. 10.20 Fel. A. Wasilewskiego. 10.35 Koncert rozrywkowy. 11.00 Nowele Unilowskiego. 11.30 Muzy- ka lud. 12.05 Wiadomości. 12.10 Po- ranek symfon. 13.10 „Zespół Dzie- ciąt”. 13.20 Technika i Proble- my. 13.50 Koncert żywych. 15.00 Dla dzieci słuch. 16.10 Aud. poetycka. 16.29 Recital. 16.30 M. Rostropow- cza. 17.00 Wiadomości. 17.05 Na te- maty międzynarodowe. 17.15 Pod- wieczorek przy mikrofonie. 18.45 Muzyka tan. 19.15 „Spóźnione za- loły” — wokal. 20.00 Muzyka. — 20.20 Rewia piosenek. 21.00 Dzien- nik. 21.16 Wind. sport. 21.20 15-ka Radiowa. 21.40 W rytmie tan. 22.00 Wied. sport. 22.30 Wirtuoz w re- pertuarze rozrywk. 23.00 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości.

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wiślna 2, II p. TELEFONY: red. nac. i sekretariat 246-78, sekretarz odp. 580-93, dział miejski i Nowej Huty 219-48, 546-34, dział sportowy 543-58, dział łączności z Czytelnikami 542-53. Poza tym centrala 23580-84 łączy na numery wewnętrzne: 22-sekretariat, 40-zęczenia, 41 depesze. WYDAWCA: Krakowskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Kraków ul. Wiślna 2, tel. 558-42, 588-41, 585-40. WYDZIAŁ PRENUMERATY: mies. 12.50 zł, kwartalnie 37.50 zł, półrocznie 75 zł, rocznie 150 zł. Prenumeratę przyjmują: urzędy pocztowe nadawczo-odbiorcze (posiadające dziesiętyce) oraz delegatury i oddziały „Ruchu” (nie kioski) do 15 każdego miesiąca, na miesiąc następny. Zgłoszenia na prenumeratę zagraniczną przyjmuje PKWZ „Ruch”, Warszawa, Wilcza 46, nr PKO 1-5-150024, nr telef. 84 553. OGŁOSZENIA przyjmuje: Biuro Ogłoszeń, Kraków, Wiślna 2, tel. 553-40. Tarnów, ul. Brodzińskiego 23, tel. 654. Nowa Huta, Plac Centralny — Klub Międzynarodowej Prasy i Książki I p., tel. 417-50. Druk: Krakowska Dru- karnia Prasowa Kraków, Wielopole 1.



Polscy koszykarze pokonali ostatnio w międzynarodowym spotkaniu reprezentację Finlandii 74:70. Na zdjęciu czotkowy nasz zawodnik — Narowski (nr 6) w akcji.

Fot. CAF

Siatkarze wystartowali!

Porażka Korony z Górnikiem Katowice

Wawel wygrywa »derby« drugoligowców

Inaugurujące tegoroczne rozgrywki o mistrzostwo ekstraklasę spotkanie siatkarzy Korony z wicemistrzem Polski — Górnikiem Katowice, zakończyło się po nieciekawej grze zwycięstwem zespołu śląskiego 3:0 (15:10, 15:7, 15:12). Sędziował p. Hofmoki z Łodzi. Widzów 300.

Siatkarze Korony — beniaminek rozgrywek, natrafili w pierwszym spotkaniu na bar-

dzo trudnego przeciwnika. Słazacy — druga drużyna naszego kraju stanowili bowiem bojęwy i wyrównany zespół. Wczoraj grali bez specjalnego wysiłku, a mimo to zademonstrowali szereg zagrań wysokiej marki. Ich najlepszym graczem był reprezentant Polski — Siwek, który nie tylko umiejętnie dyrygował grą całego zespołu, ale dał się również poznać jako świetny „bombardier”. Obok niego na wyróżnienie zasłużyli Kiepiński i Lyp.

W zespole krakowskim najlepiej zagrali Szarliński i Wesołowski.

„Derby” krakowskich drugoligowców — Wawelu i AZS zakończyły się po zaciętej walce zwycięstwem „wojskowych” 3:1 (15:8, 16:14, 17:19, 15:3). Sędziował p. Witkowski z Krakowa. Widzów 200.

Pierwszy w tym sezonie występ siatkarzy krakowskich wypadł zadowalająco. Wprawdzie gra nie stała jeszcze na najwyższym poziomie, niemniej obydwa zespoły wykazały dobre przygotowanie kondycyjne i pewien wzrost umiejętności. O każdą piłkę walczone niesłychanie zacięcie, a szczególnie drugi i trzeci set dostarczyły widzom wiele emocji. W zespole zwycięzców najlepszym zawodnikiem był Chacaga, który w porównaniu z rokiem ubiegłym zrobił znaczne postępy, szczególnie w grze przy siatce. Obok

W telegraficznym skrócie

● W kolejnym meczu hokeja na lodzie o mistrzostwo I ligi Fortuna Wiry wygrała z Górnikiem Mysłowice 14:4.

● W okolicach Leningradu rozpoczęły się zawody narciarskie o mistrzostwo Armii Radzieckiej. W pierwszym dniu tytuły mistrzowskie zdobyli m. in. Kandakov, który wygrał bieg na 15 km, uzyskując czas — 58,4 min. oraz Szamow, który zwyciężył w konkursie skoków.

● W Wiśle odbył się międzynarodowy konkurs skoków narciarskich. Zwyciężył Tajner, który za dwa skoki długości po 70,5 m otrzymał notę 218,5 pkt.

4)

że jestem głupi jak „tresowany szympan”. Zebrałszy więc wszystkie siły odpowiedziałem:

— W każdym razie wiem, że nie jest pani pielęgniarzka.

— Rzecz prosta, że nie jestem pielęgniarzka — powiedziała i odrzuciła nerwowym ruchem ręki pasmo włosów z czoła. — Przyjrzyj mi się. Do kogo jestem podobna? Jak ci się zdaje?

Poczułem raptem, że mi się rozjaśnia w głowie.

— Pani jest barmanką — powiedziałem. — Wspomniałaś, angielską barmanką, o jakich pisał w poematach.

Przez chwilę wyglądała jakby rażona piorunem, potem jednak na jej twarzy wypłynął uśmiech głębokiego zachwytu.

— Kochanie — powiedziała — to najpiękniejsze słowa, jakie do mnie kiedykolwiek powiedziałeś! W jej oczach przemknęło pełne zadumy rozmarzenie.

— ...podaję jakiemuś ogorzałemu cudzoziemcowi szklankę ponczu — mówiła. — Dzieje się to w jakiejś portowej tawernie... Cudzoziemiec uszczepił mnie i raptem okazuje się, że to jest król Karol II, podróżujący incognito. Niebawem instaluje mnie w wytwornym, małym pałacyku, gdzieś nad Tamizą, gdzie mnie odwiedza potajemnie...

Rozmowa zdawała się wkraczać na jakieś dalekie, obce mi tory.

— ...całe miasto za mną szaleje — snuła dalej swe marzenia. — Mam wspaniałe neglige... Młodzi wielbiciele, synowie pierwszych parów królestwa, piją szampana z mojego pantofelka... — Potrząsnęła głową i z głębokim westchnieniem powróciła do rzeczywistości. Nie, kochanie! Niestety... Nie jestem barmanką!

(Ciąg dalszy nastąpi)

Termin rajdu narciarskiego przesunięty

Z uwagi na brak pożywy śnieżnej na terenie całego kraju i wobec niepomyślnych przewidywań pogody na najbliższy okres postanowiono zmienić termin rajdu narciarskiego Kraków — Grunwald. Zamiast 22 stycznia — 10 lutego impreza odbędzie się w dniach 11 lutego — 2 marca br. Uroczystości rozpoczęcia pochodu i start honorowy odbędą się w Krakowie na dziedzińcu wawelskim w dniu 11 lutego w godzinach wieczornych. Start zasadniczy drużyn w Krakowie nastąpi 12 lutego br. Termin zgłoszeń do zawodów upływa w dniu 1 lutego br.

O mistrzostwo II ligi

Pięściarze Hutnika walczą z Pafawagiem

na ringu w Nowej Hucie

Krakowscy sympatycy pięściarstwa przez blisko miesiąc czekali na wznowienie rozgrywek o mistrzostwo II ligi. Ostatni raz zespół Hutnika (18 grudnia ub. r.) wystąpił przed kielecką publicznością, remisując z Biełkitymi 10:10.

Obecnie drużyna nowohucka zajmuje w tabeli rozgrywek pierwsze miejsce i ma pełne szanse na awans do ekstraklasy, ale oczywiście pod warunkiem, że w nadchodzącym spotkaniu pokona Pafawag oraz zdobędzie przynajmniej 4 pkt. w pozostałych, czekających ją trzech spotkaniach z Carbo w Gliwicach, z Astorią w Nowej Hucie i z Budowlanymi w Nowej Hucie. Jak z tego wynika hutnicy mają bardzo korzystny „rozkład jazdy”, gdyż czeka ich tylko jeden mecz na obcym ringu.

WAGI NIŻSZE ZADECYDUJĄ
Nadchodzące spotkanie, które odbędzie się w niedzielę w hali garazy w Nowej Hucie o godz. 11 — winno się zakończyć zwycięstwem Hutnika. Pięściarze Pafawagu są teoretycznie słabsi od krakowian. Oczywiście nie należy wrocławian lekceważyć, gdyż w boksie jeden nieważny moment może zdecydować o losach całej walki. A trzeba dodać, że w wagiach niższych i najcięższej — goście mają bardzo dobrych pięściarzy. I te walki rozstrzygną prawdopodobnie o losach całego meczu.

ZURAKOWSKI — MIELCZAREK

— Już teraz nie mogę się doczekać walki w wadze koguciej pomiędzy Zurakowskim a Mielczarkiem — mówi prezes Hutnika dyr. St. Świerczek. — Nasz zawodnik wraca do formy i myślę, że pojedynk „kogutów” będzie interesujący.

W muszej Zalejski zmierzy się ze Zb. Olechem. I ta walka winna być ciekawa. Ponadto w piórkowej Boczarski walczyć będzie z Górnikiem, w lekkiej Wojtyś z Linke a w lekkopółśredniej Ma-

lak z Kapą. Wyrażamy zdziwienie, dlaczego kierownictwo Hutnika wystawia w lekkopółśredniej Malaka zamiast Zuka?

W pozostałych walkach zmierzą się prawdopodobnie: Grządziel z Pajdą, Olinier z Mrówką, Czajęcki z Miechajowiczem, Słowiakiewicz z Włodarczykiem a Wł. Biel z Fingerm. Oczywiście w zestawieniu mogą jeszcze zająć zmiany, gdyż kto wie, może gospodarze uwzględnią jeszcze w składzie zespołu Zuka oraz K. Biela.

W pozostałych spotkaniach II ligi (w grupie II) walczą: Biełkiny Kielec — Budowlani Poznań oraz Astoria Bydgoszcz — Carbo Gliwice. (F)

Dokąd pójdziemy?

Dziś SIATKÓWKA

Godz. 17 Hala Korony: Korona — AZS Gdańsk
Górniki Katowice — GKS Wybrzeże (Spotkania drużyn męskich o mistrzostwo I ligi)
Godz. 18 Hala Wawelu: Wawel — Odra Wrocław
AZS Kraków — Sparta Legnica (Spotkania drużyn męskich o mistrzostwo II ligi)
KOSZYKÓWKA
Godz. 17 Wieliczka: Olsza — Górnik W.
Wawel — Wisła (Turniej juniorek o mistrzostwo Krakowa)
HOKEJ NA LODZIE
Godz. 19 Lodowisko Cracovii: Cracovia — ŁKS (O mistrzostwo I ligi)

Jutro SIATKÓWKA

Godz. 10 Hala Korony: Górniki Katowice — AZS Gdańsk
Korona — GKS Wybrzeże (Spotkania drużyn męskich o mistrzostwo I ligi)
Godz. 10 Hala Wawelu: AZS Kraków — Odra Wrocław
Wawel — Sparta Legnica (Spotkania drużyn męskich o mistrzostwo II ligi)
BOKS
Godz. 11 Hala Hutnika: Hutnik — Pafawag Wrocław (O mistrzostwo II ligi)
Godz. 18 Hala Wisły: Wisła — Olsza

Godz. 18 Hala ZBM: Cracovia — Górnik W.
(Spotkania o mistrzostwo ligi okręgowej)
KOSZYKÓWKA
Godz. 17 Wieliczka: Wisła — Olsza
Górnik W. — Wawel (Turniej juniorek o mistrzostwo Krakowa)
HOKEJ NA LODZIE
Godz. 19 Lodowisko Cracovii: Cracovia — ŁKS (O mistrzostwo I ligi)

Z notatnika sportowca

Walne zebranie Dąbskiego Klubu Sportowego odbędzie się w sobotę 21 bm. w lokalu przy ul. Jachowicza 1a. Początek o godz. 18.

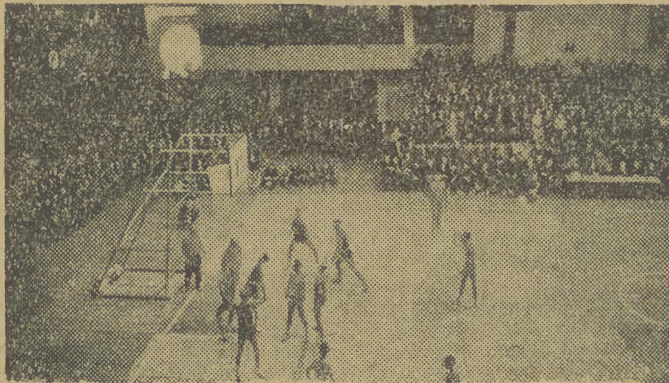
W nadchodzący poniedziałek tj. 16 bm. w lokalu przy ul. Baszowej 6 odbędzie się walne zebranie Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej. Początek obrad o godz. 17.

CIEKAWA INICJATYWA...

Znany dwutygodnik turystyczny „Turysta” zamieszcza w ostatnim (150) numerze ciekawą informację z Wrocławia. Otóż z inicjatywy miejscowego WKFFIT władze szkolne rozpatrują obecnie projekt wprowadzenia nauki jazdy na nartach w szkołach podstawowych.

Treningi szkółki hokejowej TS Wisła zostają wznowione

W związku z korzystnymi warunkami atmosferycznymi treningi szkółki hokejowej TS Wisła po krótkim okresie przerwy zostają wznowione. Najbliższy trening odbędzie się w niedzielę 15 bm. o godzinie 9.30 na lodowisku przy ul. Reymonta (w pobliżu hali). Zajęcia prowadzone są pod kierunkiem Władysława Michałka. Obecność wszystkich hokeistów szkółki obowiązkowa.



Międzynarodowe spotkanie koszykówki Polska — Finlandia rozegrane w Helsinkach cieszyło się dużym zainteresowaniem publiczności. Fot. CAF

Cracovia i Dębicki wygrywają

Wczoraj, w swym inauguracyjnym spotkaniu w rozgrywkach hokejowych, juniorzy Cracovii pokonali Unię Oświęcim 12:1 (3:0, 3:0, 6:1). Sędziowali pp.: mgr Przewięda i Kaliński. Bramki zdobyli dla Cracovii — Lejczyk 8, Zając 2. Błażowski i Czapa po jednej, dla Unii Dziezic — 1.

Zwycięstwo Cracovii ani przez moment nie podlegało dyskusji, tym niemniej należy skrytykować nonszalaną grę obrońców gospodarzy. Najlepszym zawodnikiem na lodowisku był Lejczyk.

W drugim spotkaniu juniorów, Dębicki pokonał Olszę 6:1 (0:1, 4:0, 2:0). Bramki zdobyli dla zwycięzców: Zuśka 4, i Bułata 2, dla pokonanych Wójcicki.

Pod koszem

Zwycięstwa juniorek Wawelu i Wisły

W Wieliczce rozpoczął się pierwszy turniej koszykówki juniorek o mistrzostwo Krakowa. W inauguracyjnych meczach uzyskano następujące wyniki:

● Wawel — Olsza 67:50 (26:23). Najwięcej punktów zdobyły: dla Wawelu — Król 15, Cygal 12 i Kaznowska 10, a dla Olszy — Michał 18.

● Wisła — Górnik Wieliczka 58:40 (26:22). Najwięcej punktów zdobyły: dla Wisły — Sala 16, a dla Górnika — Zawadzka 12. Dziś i jutro dalszy ciąg turnieju.

Coś, coś zaczęło mi się kojarzyć... Byłem w szpitalu, ale już z niego wyszedłem. Dokąd, u licha, wyszedłem ze szpitala? Wpatrywałem się intensywnie w nieznajomą damę i widoczne za nią kremowe, brokatowe zasłony na oknach.

— A gdzie jestem teraz? — spytałem nagle.

Znów pochyliła się nade mną tak, że jej usta dotykały niemal mego policzka. W jej doskonale spokojnej dotychczas twarzy przebiegał lekki niepokój.

— Kochanie... Wiesz przecież, gdzie jesteś. Rozprzysj się tylko uważnie.

Jej twarz, otoczona gęstwiną ciemnych włosów, zasłaniała mi prawie zupełnie widok. Posłusznie jednak rozejrzałem się dokoła jak potrafiłem najdokładniej. Zobaczyłem dywan złotawego koloru, moc jakichś flakoników i pudełeczka na toalecie, a dalej, za plecami tej kobiety, drugie, podobne do mojego łóżko — szerokie, zasłane szaro i złoto pasowaną kapą.

— Tu jest bardzo ładnie — powiedziałem po chwili — ale widzę to wszystko pierwszy raz w życiu.

— Ależ kochanie! Chyba się nie orientujesz? — zawołała z wyrzutem.

Poczułem się trochę winny, bo mi się zdawało, że ja zmartwiłem. Odpowiedziałem więc:

— Bardzo mi przykro, proszę pani... Przepraszam. Staram się jak mogę... ale doprawdy proszę mi powiedzieć, gdzie ja właściwie jestem?

— Ależ w domu! Jesteś w domu! zawołała.

— W... domu?

— Tak, kochanie. W domu. We własnym łóżku, we własnym pokoju i we własnym domu w Long Beach, w Południowej Kalifornii.

Kim ona jest, ale nie chciałem też żeby pomyślała,

PATRICK QUENTIN WROCŁOWIE

PRZETŁUMACZYŁA IZABELA KULCZYCKA

Wszelkie moje wysiłki, aby pochwycić sens tego wszystkiego, haniebnie zawiodły. Powiedziała, że jestem w domu. Wiedziałem również, że „być w domu” to znaczy tam, gdzie człowiek doskonale się orientuje, ja jednak kompletnie nie znałem tego domu. Coś było w tym wszystkim niejasnego. Ale łóżko było bardzo wygodne, było mi ciepło i obok mnie stały róże. Huk śmigieł zupełnie ustął. Ułożyłem lepiej głowę na poduszce i uśmiechnąłem się do nieznajomej pani. Była taka miła... taka dobra. Przyjemnie było mieć ją przy sobie. Żeby tylko trochę mniej mówiła!

— Kochanie, nie uśmiechaj się w ten sposób, bo mnie to bardzo martwi! Masz taki niemądry uśmiech... Zupełnie jak tresowany szympan — w jej oczach znów błysnął niepokój. — Drogi chłopcze, zaklinam cię, postaraj się przypomnieć sobie wszystko po kolei. Jestem pewna, że jeżeli tylko będziesz chciał, doskonale ci się to uda. Urwała na chwilę, a potem zapytała mnie zniechęca:

— Powiedz, kto ja jestem?

Masz ci los! Poczułem głębokie, ogromne zakłopotanie. Przecież przed chwilą sam miałem zamiar ją o to spytać. Bardzo chciałem się dowiedzieć, kim ona jest, ale nie chciałem też żeby pomyślała,